



The Holy See

**PRZEMÓWIENIE OJCA ŚWIĘTEGO
DO UCZESTNIKÓW JUBILEUSZU ŚWIATA MEDIÓW, DZIENNIKARSTWA I KOMUNIKACJI**

*Aula Pawła VI
Sobota, 25 stycznia 2025 r.*

[Multimedia]

Słowa Ojca Świętego na rozpoczęcie spotkania

Drodzy siostry i bracia, dzień dobry! Dziękuję wam bardzo za przybycie!

Trzymam w rękach dziewięć stron przemówienia. O tej porze, gdy mój żołądek daje już o sobie znać, czytanie ich byłoby „torturą”. Przekażę ten tekst prefektowi – niech to on wam go przedstawi.

Chciałbym tylko powiedzieć kilka słów o komunikacji. Komunikować to znaczy wyjść nieco poza siebie i ofiarować coś z siebie drugiemu. Ale komunikacja to nie tylko wychodzenie na zewnątrz – to także spotkanie z drugim człowiekiem. Umiejętność komunikowania się to wielka mądrość, wielka mądrość!

Cieszę się z tego Jubileuszu ludzi mediów. Wasza praca jest pracą, która buduje: buduje społeczeństwo, buduje Kościół, prowadzi wszystkich naprzód – pod warunkiem, że jest prawdziwa. „Ojcze, ja zawsze mówię rzeczy prawdziwe...” – „Ale czy ty sam jesteś prawdziwy? Nie tylko to, co mówisz, ale ty – w swoim wnętrzu, w swoim życiu – czy jesteś prawdziwy?”. To jest wielki test. Przekazywać to, co Bóg czyni z Synem, a także komunikację Boga z Synem i Duchem Świętym – to znaczy komunikować boską rzeczywistość.

Dziękuję za to, co robicie, bardzo dziękuję! Cieszę się. A teraz chciałbym was pozdrowić, a przede wszystkim udzielić wam błogosławieństwa.

Przemówienie przekazane Prefektowi Dykasterii ds. Komunikacji

Drogie Siostry i drodzy Bracia, dzień dobry!

Dziękuję wam wszystkim za przybycie, tak liczne i z tak różnych krajów, z daleka i z bliska. Naprawdę pięknie jest was tu wszystkich widzieć. Dziękuję gościom, którzy zabrali głos przede mną – Marii Ressie, Columowi McCannowi i Mario Calabresiemu – i dziękuję Maestro Uto Ughiemu za dar muzyki, która jest drogą komunikacji i nadziei.

To nasze spotkanie jest pierwszym wielkim wydarzeniem Roku Świętego poświęconym „światu pełnemu życia” – światu komunikacji. Jubileusz odbywa się w trudnym momencie historii ludzkości, gdy świat wciąż jest naznaczony ranami wojen i przemocy, przelewaniem niewinnej krwi. Dlatego przede wszystkim chcę podziękować wszystkim pracownikom mediów, którzy ryzykują własne życie, aby szukać prawdy i ukazywać okrucieństwa wojny. Pragnę wspomnieć w modlitwie wszystkich tych, którzy poświęcili swoje życie w minionym roku, jednym z najbardziej tragicznych dla dziennikarzy [1]. Pomódlmy się w ciszy za waszych kolegów, którzy przypieczętowali swoją służbę własną krwią.

Chcę także, wraz z wami, pamiętać o wszystkich tych, którzy zostali uwięzieni tylko dlatego, że pozostali wierni swojej profesji – dziennikarza, fotografa, operatora wideo. Za to, że pragnęli zobaczyć na własne oczy i opowiedzieć o tym, co ujrzeli. Jest ich wielu! [2] Ale w tym Roku Świętym, podczas Jubileuszu Świata Mediów, Dziennikarstwa i Komunikacji, zwracam się do tych, którzy sprawują władzę z prośbą o uwolnienie wszystkich niesłusznie więzionych dziennikarzy. Niech i dla nich otworzą się „drzwi”, przez które będą mogli powrócić do wolności, ponieważ wolność dziennikarzy przyczynia się do większej wolności nas wszystkich. Ich wolność to wolność każdego z nas.

Proszę – tak jak czyniłem to wielokrotnie i jak czynili to przede mną moi poprzednicy – aby wolność prasy i wolność wypowiedzi były chronione i strzeżone wraz z fundamentalnym prawem do bycia informowanym. Wolna, odpowiedzialna i rzetelna informacja to skarb wiedzy, doświadczenia i cnoty, który należy pielęgnować i promować. Bez niej grozi nam utrata zdolności odróżniania prawdy od kłamstwa; bez niej narażamy się na narastające uprzedzenia i podziały, które niszczą więzi społeczne i uniemożliwiają odbudowę braterstwa.

Bycie dziennikarzem to coś więcej niż profesja. To powołanie i misja. Wy, ludzie mediów, odgrywacie dziś fundamentalną rolę w społeczeństwie, zarówno w przekazywaniu faktów, jak i w sposobie, w jaki to robicie. Wiemy, że język, postawa, ton mogą być decydujące i stanowić różnicę między komunikacją, która budzi nadzieję, buduje mosty i otwiera drzwi, a taką, która jedynie pogłębia podziały, polaryzacje i prowadzi do uproszczeń rzeczywistości.

Spoczywa na was szczególna odpowiedzialność. Wasza praca jest niezwykle cenna. Narzędziami waszego zawodu są słowa i obrazy. Jednak zanim się pojawią, konieczne są studium i refleksja, umiejętność dostrzegania i słuchania; a także stawania po stronie tego, kto jest marginalizowany, niewidoczny i niesłyszany; a także zdolność do budzenia – w sercu tego, kto was czyta, słucha, patrzy na was – poczucia dobra i zła oraz tęsknoty za dobrem, które opisujecie i o którym, opisując, dajecie świadectwo.

Chciałbym podczas tego wyjątkowego spotkania pogłębić dialog z wami. I jestem wdzięczny, że mogę to uczynić, wychodząc od przemyśleń i pytań, którymi przed chwilą podzieliło się dwoje waszych kolegów.

Mario, mówiłaś o znaczeniu *odwagi* aby zainicjować zmianę, której wymaga od nas historia – zmianę konieczną do przezwyciężenia kłamstwa i nienawiści. To prawda, do zapoczątkowania zmian potrzebna jest odwaga. Słowo *odwaga* (wł. *coraggio*) wywodzi się z łacińskiego *cor*, *cor habeo*, co oznacza „mieć serce”. To wewnętrzny impuls, siła rodząca się z serca, która uzdalnia nas do stawiania czoła trudnościom i wyzwaniom, nie pozwalając, by ogarnął nas strach.

Słowem *odwaga* można podsumować wszystkie refleksje zawarte w Orędziach na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu z ostatnich lat, aż po przesłanie, które nosi wczorajszą datę: *słuchać sercem, mówić sercem, strzec mądrości serca, dzielić się nadzieją serca*. To właśnie serce wyznaczało mi w ostatnich latach kierunek refleksji nad komunikacją. Dlatego też, obok mojego apelu o uwolnienie dziennikarzy, chcę dodać jeszcze jeden „apel”, który dotyczy nas wszystkich: apel o „uwolnienie” wewnętrznej siły serca. Każdego serca! A odpowiedź na ten apel nie zależy od innych – lecz od nas samych.

Wolność to odwaga wyboru. Wykorzystajmy okazję, jaką daje Jubileusz, aby odnowić i na nowo odnaleźć tę odwagę – odwagę uwolnienia serca od tego, co je deprawuje. Przywróćmy w centrum serca szacunek dla tego, co w człowieku najwyższe i najszlachetniejsze. Nie pozwólmy, aby wypełniało się tym, co gnije i prowadzi do zepsucia. Wybory każdego z nas mają znaczenie, na przykład, w walce ze swoistą „degeneracją intelektualną” spowodowaną uzależnieniem od nieustannego *scrollowania*, przewijania treści, w mediach społecznościowych – zjawiska, które Słownik Oxfordzki określił mianem „słowa roku”. Gdzie szukać lekarstwa na tę chorobę, jeśli nie we wspólnej pracy na rzecz edukacji, zwłaszcza młodych?

Potrzebujemy edukacji medialnej, by uczyć siebie i innych krytycznego myślenia oraz cierpliwego

rozeznawania – niezbędnych do zdobywania wiedzy. Potrzebujemy jej także, aby wspierać rozwój osobisty i aktywne zaangażowanie każdego w budowanie przyszłości swoich wspólnot. Potrzebujemy odważnych przedsiębiorców, odważnych inżynierów informatyków, aby piękno komunikacji nie zostało skażone. Wielkie zmiany nie mogą być wynikiem działania wielu uśpionych umysłów, lecz rodzą się ze wspólnoty światłych serc.

Takie serce miał św. Paweł. Kościół obchodzi dziś właśnie jego nawrócenie. Zmiana, jaka dokonała się w tym człowieku, była tak radykalna, że naznaczyła nie tylko jego osobistą historię, ale i dzieje całego Kościoła. A jego przemiana miała swoje źródło w spotkaniu twarzą w twarz z Jezusem zmartwychwstałym i żywym. Siła do wejścia na drogę głębokiej przemiany rodzi się zawsze z bezpośredniej komunikacji między ludźmi. Pomyślcie, jak wielki potencjał zmiany kryje się w waszej pracy za każdym razem, gdy łączycie ze sobą rzeczywistości, które – z powodu ignorancji lub uprzedzeń – stoją wobec siebie w opozycji! Nawrócenie św. Pawła było owocem światła, które go ogarnęło oraz wyjaśnienia, jakie później otrzymał od Ananiasza, w Damaszku. Wasza praca również może i powinna pełnić tę rolę: znajdować właściwe słowa dla tych promieni światła, które są w stanie dotknąć serca i sprawić, że zaczynamy widzieć rzeczy inaczej.

Chciałbym tutaj nawiązać do tematu przemieniającej mocy *narracji*, opowiadania i słuchania historii, na co zwrócił uwagę Colum. Wróćmy na chwilę do nawrócenia Pawła. Wydarzenie to jest opisane w Dziejach Apostolskich aż trzy razy (9,1-19; 22,1-21; 26, 2-23), ale jego istotą pozostaje zawsze osobiste spotkanie Szawła z Chrystusem. Sposób opowiadania się zmienia, lecz to fundamentalne i przemieniające doświadczenie pozostaje niezmiennie.

Opowiedzenie historii to zaproszenie do przeżycia doświadczenia. Kiedy pierwsi uczniowie podeszli do Jezusa, pytając: „Nauczycielu – gdzie mieszkasz?” (J 1, 38), On nie odpowiedział im podając adres, ale odrzekł: „Chodźcie, a zobaczycie” (w. 39).

Historie ukazują, że jesteśmy częścią żywej tkanki – splotu nici, które łączą nas ze sobą [3]. Nie wszystkie historie są dobre, ale i one powinny być opowiadane. Zło musi zostać ujawnione, aby mogło zostać odkupione; jednak trzeba je opowiadać umiejętnie, aby nie niszczyć delikatnych więzi współlistnienia.

Z okazji tego Jubileuszu kieruję jeszcze jeden apel do was, tutaj zebranych, oraz do wszystkich ludzi mediów na świecie: opowiadajcie również historie nadziei, historie, które karmią życie. Niech wasze *storytelling* – opowiadanie historii, będzie także *hopetelling* – opowiadaniem o nadziei. Gdy mówicie o złu, pozostawcie przestrzeń na możliwość zszycia tego, co zostało rozdarte, na dynamizm dobra, które może naprawić to, co zostało zniszczone. Siejcie pytania. Opowiadać o nadziei oznacza dostrzegać ukryte okrucieństwa dobra, nawet gdy wszystko zdaje się stracone; to pozwalać, by nadzieja przetrwała, nawet wbrew wszelkiej nadziei [4]. To oznacza zauważać pędy kiełkujące z ziemi pokrytej popiołem. Opowiadać o nadziei to patrzeć na rzeczywistość w sposób, który ją przemienia, czyni ją tym, czym mogłaby i powinna być. To sprawiać, by rzeczy podążały

ku swemu przeznaczeniu.

To właśnie jest moc opowieści. I do tego właśnie was zachęcam: opowiadajcie o nadziei, dzielcie się nią. To jest – jak powiedziałby św. Paweł – wasza „dobra walka”.

Dziękuję wam, drodzy przyjaciele! Z całego serca błogosławię wam i waszej pracy. I proszę, nie zapominajcie modlić się za mnie.

[1] Według rocznego raportu Międzynarodowej Federacji Dziennikarzy jest ich ponad 120.

[2] Według *Reporterów bez Granic (RSF)* jest ich ponad 500. W komunikacie prasowym opublikowanym pod koniec 2024 roku *RSF* podkreśla, że „uwięzienie pozostaje jednym z ulubionych narzędzi tych, którzy podważają wolność prasy”.

[3] Por. „*Abyś mógł opowiadać i utrwać w pamięci*” (Wj 10,2). *Życie staje się historią*, [Orędzie na 54. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu](#), 2020.

[4] Por. *Dzielcie się z łagodnością nadzieją, która jest w waszych sercach*. [Orędzie na 59. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu](#), 2025 r.